



KRRiT-042/2014-decyzja wr 1/2014

DECYZJA Nr 1/2014
z dnia 11 marca 2014 roku

Na podstawie art. 53 ust. 1 w związku z art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226, z późn. zm.), a także art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 267), po rozpatrzeniu sprawy rozpowszechnienia w dniu 26 sierpnia 2013 roku przez spółkę TVN SA z siedzibą w Warszawie, 02-952, ul. Wiertnicza 166, rozpowszechniającej program pod nazwą TVN Style na podstawie koncesji Nr 303/2004-T z dnia 29 lipca 2004 roku, audycji pt. „Siła pożądania”

postanawiam

1. Stwierdzić naruszenie przez Spółkę TVN SA z siedzibą w Warszawie art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226, z późn. zm.) poprzez rozpowszechnienie w dniu 26 sierpnia 2013 roku, o godz. 23:15, audycji pt. „Siła pożądania”;
2. Nałożyć na Spółkę TVN SA z siedzibą w Warszawie karę pieniężną w wysokości 200.000 zł (słownie: dwieście tysięcy złotych);
3. Karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszej decyzji na rachunek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w NBP Oddział Okręgowy w Warszawie 13101010100095372231000000.

UZASADNIENIE

I.

W związku z emisją w programie TVN Style w dniu 26 sierpnia 2013 roku, o godzinie 23:15 filmu pt. „Siła pożądania” do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wpłynęła skarga telewidza, w której przedstawiony został zarzut wyemitowania w programie telewizyjnym scen o charakterze pornograficznym, przedstawiających rzeczywiste akty kopulacji i seksu oralnego.

W ramach przeprowadzonego postępowania nadawca pismem z dnia 11 września 2013 roku przedstawił stanowisko, w którym poinformował, że w programie TVN Style nie ma stałych pasm erotycznych, jak również seriali lub innych cyklicznych audycji poświęconych tematyce erotycznej. Specyfiką programu jest natomiast pokazywanie różnych trendów światowej produkcji telewizyjnej. W przedstawionym stanowisku nadawca m.in. podkreślił, że film „Siła pożądania” w reżyserii Eriki Lust reprezentuje nowoczesne, erotyczne kino dla kobiet. Cechą filmów Eriki Lust jest – zdaniem nadawcy - *odwrócenie perspektywy: tradycyjnie męską optykę, uprzedmiotawiającą kobietę i czyniącą z niej instrument do zaspokajania erotycznych potrzeb mężczyzny, reżyserka zastępuje kobiecym punktem widzenia na sprawy erotyki. (...) Cechą odróżniającą filmy Eriki Lust od klasycznego kina pornograficznego jest istotność i spójność fabuły. Warstwa fabularna nie jest zaledwie pretekstem do ukazania śmiałych scen erotycznych ale samowystarczającą narracją, która mogłaby z powodzeniem obyć się bez scen intymnych. Z drugiej strony ujęcia, w których bohaterowie przeżywają erotyczne uniesienia nie są autonomiczne i nabierają sensu oraz swoistego uroku jedynie w łączności z resztą obrazu. (...) Bohaterowie tych opowieści mają osobowość, i chociaż jest ona bardziej zarysem niż wnikliwym studium psychologicznym, nie można powiedzieć, że mamy do czynienia z automatami odtwarzającymi erotyczne czynności jak to się dzieje w klasycznym kinie pornograficznym. (...) Estetyzm, humanizm, artystyczna ambicja, która przebija z „Siły pożądania” oraz psychologizm w konstruowaniu postaci i samej opowieści, manifestujący się chociażby w autoprezentacjach bohaterek i ich bynajmniej nie płytkich refleksjach o życiu czyni z tego obrazu dzieło kina erotycznego a nie pornograficznego.*

W stanowisku z dnia 11 września 2013 roku nadawca poinformował, że film został wyemitowany po godzinie 23:00 i opatrzony znakiem graficznym „tylko dla dorosłych”. W opinii nadawcy dodatkowym ostrzeżeniem dla widzów miał być tytuł filmu jednoznacznie kojarzący się z seksualnością i sugerujący treść. Nadawca poinformował również, że emisja tego filmu była jednorazową prezentacją tego rodzaju produkcji w programie TVN Style.

W związku z powiadomieniem o wszczęciu postępowania w sprawie nałożenia na Spółkę TVN SA kary pieniężnej, nadawca pismem z dnia 14 listopada 2013 roku przedstawił uzupełniające wyjaśnienia m.in. stwierdzając, że dodatkowym argumentem przemawiającym za podjęciem decyzji o emisji filmu „Siła pożądania” był fakt, że *twórczość Eriki Lust cieszy się uznaniem szerokiego kręgu widzów, a także jury międzynarodowych festiwali filmowych, które doceniają walory artystyczne tworzonych przez nią filmów.*

Ponadto nadawca w swoich wyjaśnieniach stwierdził, że emisja filmu „Siła pożądania” nie narusza w jego opinii określonego w ustawie o radiofonii i telewizji zakazu

rozpowszechniania audycji lub innych przekazów zawierających „treści pornograficzne” oraz odniósł się do pojęcia „treści pornograficznych”, które zostało użyte w art. 18 ust. 4 ustawy. Zdaniem nadawcy pojęcie to jest *wybitnie ocenne, nieostre, a jego znaczenie uwarunkowane kulturowo i zmienne w czasie. Brak jest w związku z tym ustabilizowanych i jednoznacznych kryteriów, które pozwalałyby na ustalenie w sposób wystarczająco pewny, kiedy mamy (już) do czynienia z przekazem zawierającym treści pornograficzne, a kiedy (jeszcze) nie. (...) z powodów zasadniczych dla wykładni art. 18 ust. 4 u.r.t., jako przepisu wprowadzającego w stosunku do nadawców określone ograniczenia, gdy chodzi o rozpowszechnianie audycji i innych przekazów, miarodajne może być tylko takie pojmowanie pornografii, które pozostawia poza zakresem tego pojęcia wszelkie przejawy twórczości artystycznej.* Nadawca w swoich wyjaśnieniach położył nacisk na konieczność odróżnienia pornografii od dzieła sztuki. Przywołał przykłady filmów nagradzanych na festiwalach sztuki filmowej, które zawierały śmiało sceny erotyczne, uzasadnione walorami artystycznymi.

Zdaniem nadawcy ze względu na *chwiejność sądów co do tego, czym jest pornografia, powodowana w pełni brakiem zobiektywizowanych i powszechnie aprobowanych kryteriów pozwalających ją uchwycić (...) zjawiskiem naturalnym jest rozbieżność ocen in concreto, tj. ocen dotyczących konkretnych przekazów zawierających określone treści,* przy czym nadawca poinformował, że bezzwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego odnośnie nałożenia kary pieniężnej podjął decyzję, iż kwestionowany materiał filmowy nie będzie już więcej wykorzystywany w programie. Nadawca zwrócił się o umorzenie postępowania lub – po uwzględnieniu wskazanych okoliczności – nałożenie kary w symbolicznej wysokości.

W związku z powyższym wyjaśnieniem przedstawionym przez nadawcę należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że film „Siła pożądania” (tytuł oryginalny „Cabaret desire”) otrzymał w 2012 roku feministyczną nagrodę dla filmu pornograficznego w Toronto jako filmu roku (2012 Feminist Porn Awards Toronto for – Movie of the Year – Cabaret Desire informacja za: www.erikalust.com/awards/ wejście na stronę 18 grudnia 2013 roku). Nagroda ta jest więc wyrazem uznania dla omawianego filmu jako dzieła pornograficznego i została przyznana podczas festiwalu poświęconego ocenie tego rodzaju produkcji.

Z analizy treści filmu wynika, że składa się on z czterech części prezentujących różne portrety kobiet. Motywem przewodnim każdej historii są seksualne doznania bohaterek, pokazane w sposób rzeczywiście odbywający się na planie filmowym, bardzo dokładny i bezpośredni, przy zastosowaniu dużych, długotrwałych zbliżeń kamerą. Film zawiera liczne sceny ukazujące akty kopulacji z wykorzystaniem różnych technik i pozycji seksualnych,

w tym seks oralny oraz lesbijski. Obrazy te pokazane zostały bez zastosowania żadnych technik filmowych przesłaniających narządy płciowe. W niektórych scenach za pomocą najazdu kamery na organy płciowe zastosowane zostały szczególnie wyraziste zbliżenia obrazu.

Sceny o charakterze pornograficznym są długie, trwają od 1 do prawie 9 minut bez przerwy. Odnosząc się do argumentacji nadawcy należy podkreślić, iż treści ukazujące w szczegółowy sposób różnego rodzaju akty seksualne stanowiły niemal 40% całości przekazu (łącznie prawie 31 minut filmu, który trwa ok. 75 minut). Sceny te zostały wyemitowane w następujących przedziałach czasowych licząc od chwili rozpoczęcia filmu:

- od ok. 00:10:00 do ok. 00:18:20,
- od ok. 00:27:30 do ok. 00:36:20,
- od ok. 00:48:00 do ok. 00:55:20,
- od ok. 01:00:00 do ok. 01:01:42,
- od ok. 01:02:10 do ok. 01:03:28,
- od ok. 01:04:28 do ok. 01:07:50.

Film zawiera bardzo wyraziście i dokładnie pokazane sceny rzeczywiście odbywającego się współżycia płciowego pomiędzy kobietą i mężczyzną, w tym należy odnotować bezpośrednio najazdy kamery na narządy płciowe w trakcie kopulacji autentycznie dziejącej się na planie filmowym. W ten sam rzeczywisty, wyrazisty i bardzo dokładny sposób przedstawione są sceny ukazujące obcowanie płciowe dwóch kobiet, a także seks oralny pokazany w długotrwałych, dużych i bezpośrednich zbliżeniach kamery na organy płciowe w trakcie aktu seksualnego. Biorąc pod uwagę zarówno ilość i długość poszczególnych scen pokazujących różnego rodzaju rzeczywiste akty seksualne, jak i ich niezwykle drobiazgowy sposób filmowania i prezentowania widzowi ze zwróceniem uwagi na szczegółowe, biologiczne aspekty współżycia seksualnego, należy uznać, iż to one właśnie były głównym motywem filmu, a nie jak podkreśla w swoich wyjaśnieniach nadawca, iż to motywacje psychologiczne stanowiły pretekst do ich ukazania. Należy też zwrócić uwagę, iż ten naturalistyczny i rzeczywisty przekaz jest podkreślany przez warstwę dźwiękową filmu, która w połączeniu z obrazem nie pozostawia widzowi wątpliwości co do treści i charakteru poszczególnych scen.

Nie można podzielić tezy przedstawionej w wyjaśnieniach nadawcy, iż pojęcie treści pornograficzne jest *wybitnie ocenne, nieostre, a jego znaczenie uwarunkowane kulturowo i zmienne w czasie. Brak jest w związku z tym ustabilizowanych i jednoznacznych kryteriów,*

które pozwalałyby na ustalenie w sposób wystarczająco pewny, kiedy mamy (już) do czynienia z przekazem zawierającym treści pornograficzne, a kiedy (jeszcze) nie.

*Dr Marek Derlatka trafnie zauważył, że fakt zmienności obyczajów nie przesądza równocześnie zmienności granicy pornografii, gdyż zjawisko pornografii nie jest wyłącznie zjawiskiem z zakresu obyczajności (...). Brak ustawowej definicji pornografii nie stanowi pogwałcenia zasady nullum crimen sine lege, ponieważ mamy określony w ustawie zakaz dokonywania pewnych czynności mających za przedmiot treści pornograficzne. Trudno uznać, że przeciętny obywatel nie wie, co to znaczy "pornograficzne", skoro najczęściej jeszcze jako dziecko ma kontakt z takimi treściami. Zdecydowanie natomiast dysponuje taką wiedzą handlarz pornografią, gdyż jak każdy profesjonalista dobrze orientuje się w tym co robi i nie zajmuje się rozpowszechnianiem zwykłych zdjęć, czy kaset. (...) Wydaje się, że problem definicji pornografii jest problemem sztucznym i w rzeczywistości każdy dobrze wie na czym polega istota pornografii. (M. Derlatka *Definicja pornografii a zasada nullum crimen sine lege*. Prokuratura i Prawo 2005, Nr 11 str. 147 - 151)*

Definicja pornografii doczekała się analizy w literaturze prawniczej, jak i w orzecznictwie sądów powszechnych. Dr Mateusz Rodzyńkiewicz komentując przepisy kodeksu karnego dotyczące rozpowszechniania pornografii trafnie zauważył, że na gruncie kodeksu karnego nie traci na aktualności problem zdefiniowania pornografii. Aczkolwiek - w porównaniu z art. 173 k.k. z 1969 r. - art. 202 k.k. zawęża kryminalizację i „kanalizuje” ją w obrębie takich zagadnień, jak sposób prezentacji, osoba odbiorcy czy charakter treści pornograficznej (tzw. twarda pornografia), to jednak przecież - co zrozumiałe i nieuniknione - "treść pornograficzna" pozostaje nadal znamieniem typu czynu zabronionego. Generalnie próby zdefiniowania pornografii dadzą się ująć w dwie grupy: definicje subiektywistyczno-moralistyczne oraz definicje obiektywistyczno-pragmatyczne. Pierwsza z tych definicji głosi, że pornograficzna jest taka treść, która według zamiaru sprawcy służyć ma wyłącznie bądź przede wszystkim wywołaniu podniecenia seksualnego u odbiorcy przekazu. Wedle definicji drugiej decydujące jest nie nastawienie sprawcy, ale obiektywna treść prezentacji i jej intersubiektywny społeczny odbiór (...). (...) K. Buchala (...) zwrócił uwagę na konieczność odnoszenia oceny prawnej do wzorca normatywnego „przeciętnej osoby”, u której określony przekaz może wywołać nadmierne podniecenie seksualne (...). (...) Znamię „treści pornograficzne” jest znamieniem ocennym. Dla rozpoznawania takiego znamienia pomocne jest sięgnięcie do konstrukcji tzw. normatywnego wzorca osobowego. W odniesieniu do prezentowania treści pornograficznych kryterium takim mogłaby być ocena z punktu widzenia osoby przeciętnie wrażliwej, zintegrowanej społecznie i świadomej powszechnie

akceptowanych wartości (...). (A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Ćwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k.* Zakamycze 2006)

Prof. Marian Filar wprowadził do literatury naukowej podział na „pornografię klasyczną” oraz „pornografię dewiacyjno-perwersyjną”. *Pornografia klasyczna stanowi prezentację przejawów seksu niesprzecznych z jego naturalnym biologicznym ukierunkowaniem i w formach wykonawczych tolerowanych społecznie, jeżeliby nawet niektóre z nich uwzględniały wyłącznie warstwę hedonistyczną seksu, z wykluczeniem warstwy prokreacyjnej, lub przybierały formy wyszukane. Zaliczamy tu głównie prezentację nagości, heteroseksualny petting, w tym także w formie fellatio i cunnilingus, oraz heteroseksualne stosunki, także w formach akrobatycznych i wyszukanych. Pornografia dewiacyjno-perwersyjna obejmowałaby prezentacje seksu sprzecznego z jego biologicznym ukierunkowaniem oraz seksu w nietolerowanych społecznie (lub także i prawnie), formach, chodzi o formy, które zakładają eksploatację jednego z uczestników stosunku, w szczególności eksploatację polegającą na naruszaniu w związku z aktem seksualnym, innych, poza seksualnych dóbr prawnie chronionych. Zaliczymy tu więc prezentacje seksu homoseksualnego i lesbijskiego we wszystkich jego wariantach, seks sadystyczny i połączony z gwałtem i przemocą, seks pedofilski, kazirodczy, nekrofilski i zoofilski* (M. Filar *Pornografia. Studium z dziedziny polityki kryminalnej*, Toruń 1977, s. 140).

Jak widać z powyższego literatura naukowa definiuje pojęcie „treści pornograficzne” jako zjawisko prawne. Podobnie zjawisko to zostało zdefiniowane w orzecznictwie. Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że „treści pornograficzne” (...) to zawarte w utrwalonej formie (np. film, zdjęcia, czasopisma, książki, obrazy) lub nie (np. pokazy na żywo), prezentacje czynności seksualnych człowieka (zwłaszcza ukazywanie organów płciowych człowieka w ich funkcjach seksualnych), i to zarówno w wymiarze niesprzecznym z ich biologicznym ukierunkowaniem, jak i czynności seksualnych człowieka sprzecznych z przyjętymi w społeczeństwie wzorcami zachowań seksualnych. (Wyrok Sądu Najwyższego z 23 listopada 2010 roku, IV KK 173/10). Dr Magdalena Budyn – Kulik w głosie do przytoczonego wyroku Sądu Najwyższego zgadzając się z przytoczoną definicją zaproponowała jej rozszerzenie o jakiś element podmiotowy. Proponowałabym uzupełnić ją o sformułowanie typu „mające/mogące wywołać podniecenie/pobudzenie seksualne u przeciętnego odbiorcy”. (...) Chodziłoby raczej o przyjęcie formuły umożliwiającej przyjęcie po stronie sprawcy świadomości odnośnie do tego, że (...) rozpowszechniane przezeń treści mogą wywołać

pobudzenie u przeciętnego odbiorcy. Przeciętnego, czyli wywodzącego się z tego samego kręgu kulturowego, dorosłego w rozumieniu prawa karnego oraz takiego, którego rozwój seksualny nie jest zaburzony, o przeciętnej wrażliwości seksualnej. (M. Budyn – Kulig *Glosa do wyroku SN z dnia 23 listopada 2010 r., IV KK 173/10*).

Nadawca, jako podmiot profesjonalny, od wielu lat działający na rynku telewizyjnym, miał pełną świadomość, że emisja filmu pt. „Siła pożądania”, w którym prezentuje się czynności seksualne człowieka, w tym organy płciowe człowieka w ich funkcjach seksualnych, wiąże się z dużym ryzykiem postawienia zarzutu rozpowszechnienia audycji zawierającej treści pornograficzne i pomimo tego zdecydował się na pokazanie tego filmu.

Nie można zgodzić się z argumentacją, iż nadawca planując porę emisji filmu poza czasem ustawowo chronionym oraz opatrując przekaz znakiem „tylko dla dorosłych” pozostał w zgodzie z obowiązującymi przepisami i wystarczająco zadbał o odbiorców, którzy potencjalnie nie życzyli sobie kontaktu z treściami pornograficznymi. Zgodnie bowiem z art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji ww. działania dotyczą treści, które mogą mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich: *ust. 5. Audycje lub inne przekazy, zawierające sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, inne niż te, o których mowa w ust. 4, mogą być rozpowszechniane wyłącznie w godzinach od 23 do 6.* Z przytoczonego przepisu jednoznacznie wynika, iż nie dotyczy on audycji lub innych przekazów zagrażających fizycznemu, psychicznemu i moralnemu rozwojowi małoletnich, w szczególności zawierających treści pornograficzne lub w sposób nieuzasadniony eksponujących przemoc, których rozpowszechnianie jest całkowicie zabronione na podstawie art. 18 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji.

Mając powyższe na uwadze Przewodniczący KRRiT analizując przedmiotową sprawę stwierdził, iż z uwagi na treści zawarte w filmie pt. „Siła pożądania” nadawca naruszył art. 18 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji.

II.

Działając na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, w związku ze stwierdzeniem naruszenia art. 18 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji postanowiono jak w sentencji.

Wymierzając karę organ uwzględnił przesłanki ustawowe, określone w art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, tj. zakres i stopień szkodliwości naruszenia oraz dotychczasową działalność nadawcy. Wymierzając karę organ rozważył możliwości finansowe nadawcy.

Wysokość kary, zgodnie z art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, została ustalona w oparciu o przesłankę przychodu nadawcy, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym, na podstawie ostatniego sprawozdania finansowego przedłożonego Krajowej Radzie przez nadawcę w wykonaniu art. 37a ustawy o radiofonii i telewizji. Przychód ten w 2012 roku wyniósł 1.851.092.000 zł. Kara w wysokości 200.000 zł została wymierzona z uwzględnieniem przesłanek wskazanych w art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji.

Spółka TVN SA oprócz programu TVN Style rozpowszechnia na podstawie udzielonych koncesji następujące programy: TVN, TVN siedem, TVN METEO, TVN 24, TVN 24 Biznes i Świat (TVN 24 BiS), TVN Turbo, TVN International, TVN International West.

W związku z rozpowszechnianiem wyżej wymienionych programów zostały przeprowadzone następujące postępowania zakończone wydaniem decyzji o ukaraniu:

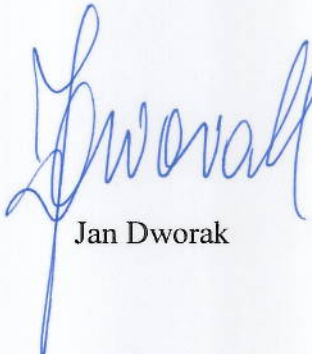
- Decyzja nr 9/2001 z dnia 9 lipca 2001 roku - kara za naruszenie art. 1 pkt 1 i 2 oraz art. 2 pkt 2 rozporządzenia KRRiT z 21 listopada 1994 roku w sprawie szczegółowych zasad rozpowszechniania przez radio i telewizję audycji, które mogą zagrażać psychicznemu, uczuciowemu lub fizycznemu rozwojowi dzieci i młodzieży poprzez wyemitowanie bez oznakowania w programie TVN filmu pt. „Psychopata” (emisja, 29 czerwca 2001 r., godz. 21.40);
- Decyzja nr 7/2002 z dnia 13 marca 2002 roku - kara za naruszenie § 1 ust. 1-3 rozporządzenia KRRiT z 20 listopada 2001 roku w sprawie szczegółowych zasad kwalifikowania rozpowszechniania i sposobu zapowiadania audycji lub innych przekazów, które mogą zagrażać fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi niepełnoletnich (rozpowszechnianie w programie TVN w dniach 3-7 marca 2002 roku w blokach pomiędzy godzinami 11.30-13.15 oraz 20.00-20.45 audycji pt. „Big Brother-Bitwa”);
- Decyzja nr 6/2003 z dnia 02 lipca 2003 roku - kara za naruszenie art. 16 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji (przekroczenie w programie TVN siedem dopuszczalnego limitu reklam);
- Decyzja nr 15/2003 z dnia 15 grudnia 2003 roku - kara za naruszenie art. 16 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji (przekroczenie w programie TVN siedem dopuszczalnego limitu reklam);
- Decyzja nr 6/2008 z dnia 16 maja 2008 roku – kara za naruszenie przepisów art. 18 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji (emisja w programie TVN audycji z cyklu „Kuba

Wojewódzki”, w której znieważono symbol narodowy – polską flagę poprzez wkładanie jej w psie odchody);

- Decyzja nr 7/2010 z dnia 28 grudnia 2010 roku – kara za naruszenie w programie TVN 24 obowiązku wynikającego z art. 16b ust. 1 pkt 2 ustawy o radiofonii i telewizji w związku z art. 131 ust. 2 pkt 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi;
- Decyzja nr 1/2011 z dnia 11 marca 2011 roku – kara za naruszenie art. 18 ust. 1 i 5 ustawy o radiofonii i telewizji poprzez rozpowszechnienie w programie TVN, 4 października 2010 roku, o godz. 15.55 audycji z cyklu „Rozmowy w toku”;

Zgodnie z art. 56 ust. 1 i 2 ustawy o radiofonii i telewizji w związku z art. 479²⁸ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2014 r., poz. 101) stronie przysługuje odwołanie od niniejszej decyzji do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Gospodarczego za pośrednictwem Przewodniczącego KRRiT w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia niniejszej decyzji.




Jan Dworak

Otrzymują:

1. TVN SA ul. Wiertnicza 166, 02-952 Warszawa
2. Departament Budżetu i Finansów w Biurze KRRiT
3. Departament Regulacji w Biurze KRRiT
4. a/a